



Sygn. akt III SK 55/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Halina Kiryło (przewodniczący)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)

Protokolant Grażyna Grabowska
w sprawie z powództwa Telekomunikacji Polskiej Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.
przeciwko Prezesowi Urzędu Komunikacji Elektronicznej
z udziałem T. Spółka Akcyjna w M.
o określenie warunków udostępnienia,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 20 września 2011 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 29 kwietnia 2010 r.

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony pozwanej na
rzecz strony powodowej kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) zł
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej (dalej jako Prezes UKE) decyzją z dnia 11 lutego 2008 r., działając na wniosek Telekomunikacji Polskiej S.A. (dalej jako powódka) określił warunki udostępniania powódce niezbędnych danych abonentów T. S.A. z siedzibą w M. (dalej jako zainteresowany) celem świadczenia przez powódkę wszystkim użytkownikom publicznych sieci telefonicznych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej usługi ogólnokrajowego spisu abonentów oraz usługi ogólnokrajowej informacji o numerach telefonicznych.

Wyrokiem z dnia 13 października 2009 r., Sąd Okręgowy - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W. zmienił zaskarżoną przez powódkę decyzję Prezesa UKE w ten sposób, że umorzył postępowanie administracyjne oraz orzekł o kosztach procesu. Zdaniem Sądu pierwszej instancji postępowanie w niniejszej sprawie stało się bezprzedmiotowe, albowiem w toku postępowania sądowego przedłożono zaświadczenie Prezesa UKE z dnia 13 sierpnia 2009 r. stwierdzające, iż zainteresowany z dniem 27 lipca 2009 r. został wykreślony z rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Skoro - zdaniem Sądu - zainteresowany utracił w ten sposób status przedsiębiorcy telekomunikacyjnego nie może być w dalszym ciągu adresatem ustalonego w decyzji obowiązku udostępniania powódce danych abonentów. Przedmiotowy obowiązek można nałożyć jedynie na przedsiębiorcę telekomunikacyjnego będącego dostawcą publicznie dostępnych usług telefonicznych. Dodatkowo Sąd pierwszej instancji wskazał, że w okresie kiedy zainteresowany posiadał status przedsiębiorcy telekomunikacyjnego (od 21 listopada 2005 r. do 27 lipca 2009 r.) nie świadczył usług telekomunikacyjnych w zakresie transmisji głosowej na rzecz osób fizycznych, osób prawnych ani jednostek organizacyjnych i nie posiadał bazy abonenckiej, a tym samym nie posiadał informacji, których przekazanie powódce byłoby niezbędne do świadczenia usług ogólnokrajowego spisu abonentów oraz usługi ogólnokrajowej informacji o numerach telefonicznych. W tych okolicznościach zaskarżoną przez powoda decyzję należało uznać za bezprzedmiotową, gdyż wskutek utraty statusu przedsiębiorcy telekomunikacyjnego przez zainteresowanego odpadła podmiotowa przesłanka ukształtowania stosunku materialnoprawnego objętego zaskarżoną decyzją. Ewentualne uchylene decyzji Prezesa UKE przez Sąd spowodowałoby

powrót sprawy do etapu postępowania administracyjnego, które już nie powinno się toczyć. W tej sytuacji zaskarżoną decyzję należało zmienić i umorzyć postępowanie administracyjne.

Apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji wniósł Prezes UKE. Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2010 r., Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego jedynie w ten sposób, że uchylił decyzję Prezesa UKE. Sąd Apelacyjny w całości podzielił ocenę prawną Sądu pierwszej instancji w zakresie twierdzeń co do tego, że postępowanie administracyjne w niniejszej sprawie jest bezprzedmiotowe. Przepis art. 316 § 1 k.p.c. obligował Sąd Okręgowy do uwzględnienia przy orzekaniu w niniejszej sprawie faktu wykreślenia zainteresowanego z rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych z dniem 27 lipca 2009 r. Tymczasem zaskarżona w niniejszej sprawie decyzja Prezesa UKE została wydana w oparciu o przepisy art. 28 ust. 1 w związku z art. 67 ust. 1 i 2 Prawa telekomunikacyjnego, które nakładały obowiązek udostępniania danych na potrzeby świadczenia przez powódkę usług ogólnokrajowego spisu abonentów oraz usługi ogólnokrajowej informacji o numerach telefonicznych tylko na dostawcę publicznie dostępnych usług telefonicznych. Z chwilą wykreślenia zainteresowanego z rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych przestał on być nawet potencjalnym dostawcą takich usług. Z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynikało również, że przed wykreśleniem z rejestru zainteresowany w istocie nie świadczył usług telekomunikacyjnych obligujących go do udostępnienia danych o swoich abonentach na potrzeby świadczenia usług przez powódkę. Zainteresowany nie posiadał zatem abonentów ani przed wydaniem zaskarżonej decyzji, ani po jej wydaniu, co powoduje, że po wykreśleniu zainteresowanego z rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych postępowanie administracyjne w tej sprawie stało się bezprzedmiotowe. Skoro decyzja Prezesa UKE zastępuje umowę między stronami (przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi), to w sytuacji gdy jedna ze stron postępowania administracyjnego traci zdolność do bycia podmiotem praw i obowiązków określonych w decyzji administracyjnej „logicznym wydaje się potrzeba unicestwienia także i bytu skarżonej Decyzji”. Okoliczność nieposiadania przez zainteresowanego stosownej bazy abonenckiej nie była w ogóle kwestionowana przez Prezesa UKE ani w toku postępowania administracyjnego,

ani sądowego. W takim razie pozostawienie zaskarżonej decyzji w obrocie stało się zbędne, gdyż obowiązek udostępniania stosownych danych w ogóle nie powstał, ani też - wskutek wykreślenia zainteresowanego z rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych - nie powstanie. Utrzymywanie w mocy zaskarżonej decyzji na wypadek ewentualnego wznowienia przez zainteresowanego działalności na rynku telekomunikacyjnym jest niecelowe, gdyż godzi w jasność, pewność i stabilność obrotu gospodarczego. W razie faktycznego wznowienia działalności telekomunikacyjnej przez zainteresowanego Prezes UKE będzie mógł ponownie uregulować zasady udostępniania powódce danych abonentów. W ocenie Sądu odwoławczego zaskarżony apelacją wyrok Sądu pierwszej instancji należało zmienić jedynie o tyle, iż zawarte w jego sentencji rozstrzygnięcie nie odpowiada katalogowi zamieszczonemu w art. 479⁶⁴ § 2 k.p.c.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego Prezes UKE wniósł skargę kasacyjną, w której zarzucił obrazę: 1) art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez niedostateczne wyjaśnienie podstawy faktycznej wyroku, zaniechanie wskazania faktów, które Sąd uznał za udowodnione i niewskazanie, na jakich dowodach się oparł oraz dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych; 2) art. 386 § 1 i 4 oraz art. 385 k.p.c. w związku z art. 316 § 1 i art. 227 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie apelacji, mimo iż Prezes UKE argumentował, że Sąd pierwszej instancji oparł się przy wydawaniu swojego wyroku na okolicznościach faktycznych, które powstały po dacie wydania zaskarżonej decyzji; 3) art. 386 § 1 i 4 w związku z art. 479⁶⁴ § 2 i art. 391 § 1 k.p.c. poprzez nieuchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i nieprzekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy oraz wydał orzeczenie niedopuszczalne w świetle brzmienia art. 479⁶⁴ § 2 k.p.c.; 4) art. 386 § 1 i 4 w związku z art. 384 k.p.c. poprzez zmianę zaskarżonego wyroku na niekorzyść strony wyłączniej wnoszącej apelację w sytuacji, gdy Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy; 5) art. 386 § 1 i 4 k.p.c. w związku z art. 479⁶⁴ § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 206 ust. 1 Prawa telekomunikacyjnego i art. 162 § 1 k.p.a. poprzez zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji i uchylenie decyzji z uwagi na jej bezprzedmiotowość spowodowaną wykreśleniem zainteresowanego z rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych, gdy zachodziły co najwyżej przesłanki do stwierdzenia przez

Prezesa UKE wygaśnięcia decyzji w trybie art. 162 § 1 k.p.a.; 6) art. 67 ust. 1 i 2 w związku z art. 2 pkt 27 i 30 Prawa telekomunikacyjnego w związku z art. 10 ust. 2 Prawa telekomunikacyjnego i art. 73 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej poprzez błędną wykładnię i uznanie, że wykreślenie zainteresowanego z rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych oznacza utratę statusu dostawcy publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych w chwili składania wniosku, a w konsekwencji ustanie obowiązku udostępnienia niezbędnych danych. W uzasadnieniu skargi Prezes UKE podniósł w szczególności, że specyfika postępowania z zakresu telekomunikacji i poczty przemawia za odstąpieniem od stosowania art. 316 § 1 k.p.c. Skoro przedmiotem orzekania sądu w takich sprawach jest odwołanie przedsiębiorcy od decyzji organu regulacyjnego, to sąd powinien orzekać według stanu rzeczy z chwili wydawania decyzji administracyjnej, a nie - z chwili zamknięcia rozprawy. Okoliczności powstałe po dacie wydania decyzji administracyjnej a skutkujące jej ewentualną bezprzedmiotowością powinny być, z kolei, oceniane w odrębnym postępowaniu administracyjnym dotyczącym stwierdzenia wygaśnięcia decyzji, a nie w postępowaniu toczącym się przed sądem powszechnym. Skarżący wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i oddalenie odwołania w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego. W piśmie procesowym z dnia 19 września 2011 r. powódka podtrzymała wszystkie wywody zawarte w odpowiedzi na skargę kasacyjną, wnosząc o oddalenie skargi i zasądzenie na rzecz powódki kosztów postępowania.

Na rozprawie kasacyjnej skarżący oraz powódka podtrzymali swe stanowiska zaprezentowane w pismach procesowych.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw, a wyrok Sądu Apelacyjnego, mimo częściowo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu.

Zarzuty stanowiące procesową podstawę skargi kasacyjnej koncentrują się na kwestii dopuszczalności uchylenia decyzji Prezesa UKE przez sądy orzekające w sprawie z zakresu regulacji telekomunikacji w sytuacji, gdy podstawę faktyczną wydania takiego rozstrzygnięcia stanowią okoliczności, które miały miejsce po wydaniu przedmiotowej decyzji, na etapie sądowego postępowania odwoławczego. Podstawowe znaczenie z punktu widzenia oceny trafności zarzutów stawianych w skardze kasacyjnej ma zatem rozstrzygnięcie kwestii dotyczącej znaczenia i zastosowania w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy przepisu art. 316 § 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Przepis ten określa właściwy moment dla oceny przez sąd - przy wydawaniu wyroku - stanu sprawy obejmującego okoliczności faktyczne i przepisy prawa (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2006 r., II CSK 153/05, LEX nr 192012 i z dnia 16 marca 2011 r., I UK 331/10, LEX nr 811826). W judykaturze Sądu Najwyższego spotykany jest pogląd, że przepis art. 316 § 1 k.p.c. znajduje zastosowanie w sprawach z zakresu regulacji telekomunikacji, aczkolwiek z pewnymi ograniczeniami wynikającymi ze specyfiki spraw tego rodzaju (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2011 r., III SK 52/10, niepublikowany). Rozpoznając sprawę z odwołania od decyzji Prezesa UKE sądy weryfikują prawidłowość decyzji pod względem merytorycznym, ale także formalnym, z możliwością skorygowania niektórych uchybień Prezesa UKE popełnionych w toku postępowania administracyjnego. Sądy orzekające w sprawach z zakresu regulacji telekomunikacji są władne w szczególności kontrolować, czy Prezes UKE w dacie wydawania zaskarżonej decyzji był wyposażony w kompetencję do jej podjęcia oraz czy prawidłowo określił jej adresata (adresatów). Stwierdzenie uchybień w tym zakresie skutkuje uchyleniem zaskarżonej decyzji, albowiem są to wady o takim ciężarze gatunkowym, które uniemożliwiają wydanie orzeczenia rozstrzygającego o prawach i obowiązkach przedsiębiorcy wnoszącego odwołanie (por. przykładowo wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2011 r., III SK 34/10, LEX nr 852567).

Z poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany stosownie do art. 398¹³ § 2 k.p.c., wynika, że w dacie wydawania zaskarżonej decyzji Prezes UKE co do zasady powinien uregulować zasady współpracy powódki i zainteresowanego w zakresie udostępniania przez tego ostatniego powódce danych abonenckich, ponieważ zainteresowany w tym czasie posiadał przymiot przedsiębiorcy telekomunikacyjnego. Nieuprawniona jest zatem konkluzja Sądu Apelacyjnego co do tego, iż postępowanie administracyjne, jakie toczyło się w niniejszej sprawie przed Prezesem UKE było bezprzedmiotowe. Postępowanie administracyjne służy realizacji prawa materialnego przy wydawaniu indywidualnych rozstrzygnięć administracyjnych. Dopiero, gdy brakuje takiego przełożenia między przepisami procesowymi a przepisami materialnymi, postępowanie administracyjne jest bezprzedmiotowe, a jego prowadzenie nie służy żadnemu celowi (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 13 lipca 2011 r., II FSK 1024/11, Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych - <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>). W niniejszej sprawie postępowanie administracyjne zakończyło się wydaniem przez Prezesa UKE decyzji, która nie została zmieniona przez organ w trybie tzw. samokontroli. Zmiany stanu faktycznego, jakie nastąpiły w niniejszej sprawie na etapie postępowania sądowego nie mogły mieć zatem jakiegokolwiek wpływu na samą dopuszczalność i celowość prowadzenia przez Prezesa UKE postępowania administracyjnego zainicjowanego wnioskiem powódki. Zarówno w dacie wszczęcia postępowania administracyjnego, jak i w dacie jego zakończenia (wydania spornej decyzji) istniały podmioty oraz przedmiot tego postępowania. Z tej przyczyny oczywiście błędnym jest założenie leżące u podstaw zaskarżonego wyroku, zgodnie z którym skutek zdarzeń mających miejsce na etapie postępowania sądowego, poprzedzające je postępowanie administracyjne zakończone wydaniem decyzji rozstrzygającej sprawę administracyjną co do istoty "stało się" bezprzedmiotowe (i to ze skutkiem wstecznym). Zakwestionowanie tego błędnego założenia nie ma jednak wpływu na ocenę prawidłowości zaskarżonego orzeczenia. Ustalenie, że w toku postępowania sądowego zainteresowany utracił przymiot przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, warunkujący możliwość wydania decyzji określającej warunki udostępniania powódce danych abonentów zainteresowanego, rzutuje na treść rozstrzygnięcia sądu w sprawie z odwołania od

decyzji Prezesa UKE co do przedmiotu obejmującego żądanie udzielenia powodowi ochrony prawnej. Inicjując sądowy (odwoławczy) etap postępowania, powódka kwestionowała sposób ukształtowania przez Prezesa UKE wzajemnych praw i obowiązków powódki oraz zainteresowanego, natomiast nie podważała samej kompetencji Prezesa UKE do wydania spornej decyzji, ani nie wytykała jej wad wynikających z faktu ewentualnej bezprzedmiotowości postępowania administracyjnego. Zawisły między powódką a Prezesem UKE spór dotyczy zatem samych warunków udostępniania powodce niezbędnych danych abonentów zainteresowanego. W sytuacji, gdy w toku postępowania sądowego zainteresowany utracił status przedsiębiorcy telekomunikacyjnego, odpadła zasadnicza przesłanka warunkująca określenie przedmiotowych warunków tego udostępnienia. Jednakże ani Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, ani Sąd Apelacyjny nie były uprawnione do tego, aby umorzyć postępowanie sądowe z uwagi na jego bezprzedmiotowość, albowiem w dalszym ciągu istniała zaskarżona odwołaniem powódki decyzja Prezesa UKE. Jednocześnie należy wskazać, że w razie uznania przez Sądy wadliwości ustalenia przez Prezesa UKE praw i obowiązków powódki, zmiana spornej decyzji byłaby niecelowa, ponieważ Sądy dokonałyby w istocie modyfikacji praw i obowiązków podmiotu, który przestał podlegać regulacyjnej kompetencji Prezesa UKE. Z kolei oddalenie odwołania miałooby ten skutek, że w obrocie pozostałaby decyzja Prezesa UKE określająca warunki współpracy między powódką a podmiotem, który wskutek wykreślenia z rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych nie mógł być adresatem decyzji Prezesa UKE. W tej sytuacji jedynym możliwym rozstrzygnięciem z katalogu zawartego w art. 479⁶⁴ § 2 k.p.c., jakie Sąd Apelacyjny mógł podjąć, było uchylenie decyzji Prezesa UKE. Rozstrzygnięcie tej treści jest neutralne z punktu widzenia działalności regulacyjnej Prezesa UKE, gdyż z niespornych ustaleń faktycznych niniejszej sprawy wynika, że do momentu wykreślenia z rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych zainteresowany nie dysponował żadnymi danymi, które byłby zobowiązany przekazać powodce. Decyzja Prezesa UKE nie wywołała zatem żadnych skutków prawnych w okresie, w jakim podlegała wykonaniu. Z powołanych względów nieuzasadnione okazały się zarzuty naruszenia art. 386 § 1 i 4 k.p.c. w związku z art. 479⁶⁴ § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 206 ust. 1 Prawa

telekomunikacyjnego oraz art. 386 § 1 i 4 k.p.c. i 385 k.p.c. w związku z art. 316 § 1 k.p.c. i 227 k.p.c.

Bezzasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego zarzut taki może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie posiada wszystkich koniecznych elementów lub gdy zawiera kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Chodzi o sytuację, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania wyroku (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753; z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 2/08, LEX nr 497691 i z dnia 16 marca 2011 r., I UK 331/10, LEX nr 811826). W niniejszej sprawie uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego pozwala w pełni odtworzyć tok rozumowania Sądu drugiej instancji. Wyrok Sądu Okręgowego - przy pełnej akceptacji Sądu odwoławczego wobec twierdzeń Sądu pierwszej instancji co do bezprzedmiotowości postępowania administracyjnego i decyzji Prezesa UKE - został przez Sąd Apelacyjny zmieniony nieznacznie, jedynie w ten sposób, że uchylono nim decyzję Prezesa UKE (zamiast umorzenia postępowania administracyjnego - jak rozstrzygnął Sąd Okręgowy) z tego względu, że przepis art. 479⁶⁴ § 2 k.p.c. pozwala sądowi jedynie uchylić zaskarżone odwołaniem rozstrzygnięcie regulatora rynku.

Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 384 k.p.c. poprzez wydanie orzeczenia sprzecznego z zakazem reformationis in peius. Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację Prezesa UKE i zmienił wyrok Sądu Okręgowego umarzający postępowanie administracyjne w ten sposób, że uchylił decyzję Prezesa UKE. Skutkiem rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd pierwszej instancji było definitywne zakończenie postępowania administracyjnego w sprawie z wniosku powódki o określenie warunków współpracy pomiędzy nią, a zainteresowanym w zakresie udostępniania powódce niezbędnych danych abonentów zainteresowanego. Natomiast konsekwencją zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego jest powrót sprawy do etapu postępowania administracyjnego i związana z tym konieczność jego zakończenia przez Prezesa UKE. Jak trafnie wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, apelację Prezesa UKE należało

uwzględnić w zakresie, w jakim kwestionowała umorzenie postępowania administracyjnego przez Sąd Okręgowy. Sąd rozpoznający sprawę z odwołania od decyzji Prezesa UKE jest bowiem władny zaskarżoną decyzję zmienić albo uchylić. Nie ma natomiast kompetencji do zakończenia postępowania administracyjnego, które toczyło się przed organem. Zmiana zaskarżonego apelacją wyroku Sądu pierwszej instancji w pełni odpowiada prawu. Ponadto zmiana ta w istocie nie pogorszyła sytuacji prawnej Prezesa UKE w porównaniu z sytuacją, jaka zaistniała po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji. W takich zaś okolicznościach w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto się uznawać zarzut naruszenia art. 384 k.p.c. za bezzasadny (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2008 r., IV CSK 432/07, LEX nr 492176; podobnie w odniesieniu do postępowania z zakresu regulacji energetyki - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2011 r., III SK 34/10, LEX nr 852567, w którym przyjęto, że przepis art. 384 k.p.c. nie stoi na przeszkodzie zmianie przez Sąd Apelacyjny wyroku Sądu pierwszej instancji skutkującej uchYLENIEM zaskarżonej decyzji regulatora rynku w całości nawet wtedy, gdy apelację od wyroku wniósł tylko ten organ, domagając się częściowego uchYLENIA zaskarżonej decyzji).

Nieuzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 386 § 1 i 4 k.p.c. w związku z art. 479⁶⁴ § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika bowiem, że wyrok Sądu drugiej instancji uchylający decyzję regulatora rynku tylko z pozoru - w zakresie samej formuły "uchYLENIA decyzji" - jest wyrokiem o charakterze kasatoryjnym. W rzeczywistości jest to rozstrzygnięcie co do istoty sprawy w rozumieniu art. 479⁶⁴ § 2 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2011 r., III SK 8/11, niepublikowane). Wydając orzeczenie o takiej treści sąd udziela ochrony prawnej podmiotowi wnoszącemu odwołanie od decyzji organu regulacyjnego. W niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji - dzieląc w tym zakresie stanowisko Sądu pierwszej instancji - uznał, że wobec wykreślenia zainteresowanego z rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych na etapie postępowania odwoławczego jedynym właściwym środkiem zapewnienia tej ochrony jest uchYLENIE decyzji Prezesa UKE. W interesie powódki jest bowiem usunięcie przedmiotowej decyzji z obrotu prawnego, gdyż jeden z jej adresatów - w wyniku wykreślenia z rejestru przedsiębiorców

telekomunikacyjnych - przestał podlegać jurysdykcji Prezesa UKE. Uchylenie spornej decyzji, co nastąpiło w zaskarżonym niniejszą skargą wyroku, znosi ustalony w decyzji rozkład wzajemnych praw i obowiązków powódki i zainteresowanego, kwestionowany przez powódkę w postępowaniu odwoławczym. W ten sposób Sąd Apelacyjny nie tylko skorygował uchybienie procesowe Sądu Okręgowego (uwzględniając tym samym jeden z zarzutów apelacyjnych Prezesa UKE), ale jednocześnie rozstrzygnął istotę sprawy w zakresie dotyczącym udzielenia powódce ochrony prawnej.

Na uwzględnienie nie zasługiwał wreszcie zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego (art. 67 ust. 1 i 2 w związku z art. 2 pkt 27 i 30 i art. 10 ust. 2 Prawa telekomunikacyjnego i art. 73 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej). Wykreślenie zainteresowanego z rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych - co zresztą przyznał sam Prezes UKE w uzasadnieniu spornej decyzji - spowodowało skutek prawny w postaci utraty przez przedsiębiorcę statusu dostawcy publicznie dostępnych usług telefonicznych. Wprawdzie ta okoliczność nie czyni postępowania administracyjnego - z automatu - bezprzedmiotowym, to jednak powoduje, że przedsiębiorca będący adresatem decyzji Prezesa UKE traci zdolność bycia podmiotem praw i obowiązków przewidzianych w Prawie telekomunikacyjnym a uszczegółowionych decyzją organu regulacyjnego zastępującą umowę zawieraną między przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi.

Z powołanych wyżej względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. i orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i § 12 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).